

Sygn. akt III KO 1/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **D.W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 12 lipca 2017 r.,

zażalenia wnioskodawczyni na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 r., sygn. akt III KO 1/17, o odmowie przyjęcia jej zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., sygn. akt III KO 1/17, o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania jako oczywiście bezzasadnego, z uwagi na złożenie go po terminie,

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2017 r. Sąd Najwyższy uznał złożony przez D.W. wniosek o wznowienie postępowania zakończony prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt II AKa (...), za oczywiście bezzasadny.

W dniu 2 maja 2017 r. zażalenie na powyższe orzeczenie złożyła D.W.. Zaskarżonym zarządzeniem z dnia 9 maja 2017 r. odmówiono przyjęcia tego zażalenia jako złożonego po terminie.

Na zarządzenie to zażalenie w terminie złożyła D.W.. Wyraziła w nim dezaprobatę dla podjętej decyzji oraz kolejny raz wniosła o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie to okazało się całkowicie bezzasadne i dlatego nie mogło zostać

uwzględnione. W pełni prawidłowo bowiem odmówiono przyjęcia wskazanego zażalenia, jako złożonego po terminie.

Analiza materiałów tej sprawy wskazuje, że – jak to już podniesiono w zaskarżonym zarządzeniu – D.W. doręczono w dniu 13 kwietnia 2017 r. odpis postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r. z wyraźnym pouczeniem, że przysługuje na nie zażalenie w terminie zawitym 7 dni od daty doręczenia tego odpisu. Pomimo tego wnioskodawczyni zażalenie w administracji jednostki penitencjarnej złożyła dopiero w dniu 2 maja 2017 r. Tym samym nie dochowała ona zawitego terminu wymaganego dla skutecznego dokonania tej czynności, który upływał w dniu 20 kwietnia 2017 r.

W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości, że zaskarżone zarządzenie wydane zostało zgodnie z prawem w następstwie uznania, iż przedmiotowe zażalenie zostało złożone po upływie terminu (art. 545 § 1 w zw. z art. 429 § 1 k.p.k.). Oceny tej nie może zmienić wniesione zażalenie, które sprowadza się do zwykłej kontestacji zarządzenia i nie przedstawia jakiegokolwiek argumentacji podważającej prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wnioskodawczyni kolejny raz domaga się za to wznowienia postępowania. Tym samym wniesione zażalenie nie może wywołać zakładanego przez skarżącą efektu.

W konsekwencji, wobec faktu, że słusznie w kwestionowanym rozstrzygnięciu odmówiono przyjęcia zażalenia D.W., jako wniesionego po terminie, czego nie może podważyć rozpoznawane zażalenie, Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

as